

Strona znajduje się w archiwum.

Dwie pensje – jeden urząd

Lider Patrii Quebeckiej Paulina Marois rozpoczęła atak na Premiera Jean Charesta, sugerując wczoraj, że pracuje na zlecenie skorumpowanych przyjaciół z Partii Liberalnej. Swoje zarzuty poparła danymi, z których wynika, że oprócz 183 000 dolarów wynagrodzenia za sprawowanie urzędu premiera, Charest wziął jeszcze 75 000 dolarów dodatkowej pensji ze swojej partii.

Kasa publiczna Quebecu jest opróżniana przez konszachty i *korupcję*, powiedziała Marois podczas konferencji dotyczącej rozwoju ekonomicznego, która odbyła się w ostatni weekend.

Marois dodała, że smród *korupcji* wiszący nad rządem będzie utrzymywał się tak długo, jak długo będzie on odmawiał zainicjowania kontroli, której od miesięcy domaga się opozycja i którą, jak pokazują sondaże, popiera 75 procent mieszkańców Quebecu.

Źródło: *montrealgazette.com* (15.03.2010)

